

# PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Cena prenumeraty:  
Miesięcznie Mk. 100  
na prowincji „ 1.0

UWAGA: Prenumeratę, oraz wszelkie należności przysyłane pocztą, należy adresować jak następuje:  
PAWEŁ URBANIAK  
Łódź, Przejazd Nr. 3,  
„Praca“.

Administracja otwarta od g. 9 rano  
..... do 7 wieczorem. ....

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki  
..... od 5 — 7 wieczorem. ....

Sekretariat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 wiecz. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

### CENA OGŁOSZEŃ

Przed tekstem mk. 25.—  
w tekście mk. 15.—po tekście reklamy mk. 10.—, nekrologi mk. 10.—, zwyczajne mk. 7.00 za wiersz petitowy jednolubowy.

Ogłoszenia drobne 2,50 m za wyraz, dla poszukiwaczy pracy 2.—

Ogłoszenia nasyłane po g. 6 wiecz. 50 proc. drożej

Redakcja i administracja Przejazd № 8.

TELEFON 46 32.

Konto czekowe P. K. 0.631 13

## Teatr Miejski

Dzielnia 18.  
Pod dyktando Al. Zelwerowicza.

Szota 10 b. m. po cenach zniżonych

## Chory z urojenia

kom. w 3 akt. Mollera.

Czwartek 17 b. m.

## CIOTUNIA

Kom. w 3 akt. Al. Fredry.

Piątek 18-b. m. po cenach zniżonych

## KARYKATURY

Kom. w 4 akt. J. A. Kisiel wskiego.

## Górnoślązacy!

Termin przyjmowania zgłoszeń przez Bytom przedłużono do 20-go lutego, kto niechce być zdrajcą kraju, niech natychmiast zgłosi się do Komitetu Plebiscytowego, Przejazd 4, I p. w godz. od 10—2 i od 4—7.

## Z Sejmu.

Ubezpieczenia. „Wyzwolenie“ a rząd.  
(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 15. Posiedzenie dzielnice rozpoczęło się od dyskusji nad ubezpieczeniem państwowym i państwową dyrekcją ubezpieczeń. Cały szereg posłów krytykował ustawę, którą też w końcu odesłano do ponownego rozpatrzenia komisji administracyjnej.

Następnie Izba przystąpiła do dalszych rozpraw nad oświadczeniem premiera.

Zabrał pierwszy głos przedstawiciel „Wyzwolenia“ poseł Woźnicki, który podniósł, że Klub jego wycofał z rządu swego przedstawiciela (ministra rolnictwa) ponieważ wynikało to ze stosunku Klubu do rządu obecnego. Zdaniem p. Woźnickiego, rząd obecny „nie jest ludowym a zastąpił się tylko przyzwoitym chłopem“. „Wyzwolenie“ współpracować z rządem nie może.

Następne posiedzenie Sejmu w piątek.

## NPR wobec sytuacji.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 15. W sprawie przelania, wywołanego przez ustąpienie min. rolnictwa Poniatowskiego, należy zaznaczyć, że klub NPR nie zamierza wyciągać jakiegokolwiek konsekwencji z tego powodu.

NPR wychodzi z założenia, że do rządu gabinet wykazuje dobre chęci w stosunku do wypełnienia minimalnych badań klasy robotniczej, klub NPR rząd ten popierać będzie.

Klub stwierdza, że gabinet p. Wiłosa w ostatnich czasach wykazał dużo dobrej chęci i dlatego nie zamierza kierować się względami na to, czy ta lub owa frakcja sejmowa zajmie przychylny lub nieprzychylny stanowisko wobec gabinetu.

## Ks. Sapieha na Zachodzie.

LONDYN 15. (PAT.) Havas. Przybył tu minister Sapieha. Lord Curzon wydał na jego cześć śniadanie. Dziś jeszcze min. Sapieha będzie przyjęty na specjalnej audjencji przez króla Jerzego.

PARYŻ 15. (PAT.) Havas. — „Petit Parisien“ podaje, że minister Sapieha powróci do Paryża w najbliższy czwartek, aby wznowić, a prawdopodobnie również doprowa-

dzić do końca jeszcze przed upływem bieżącego tygodnia rokowania wszczęte z rządem francuskim w czasie pobytu w Paryżu Naczelnika Państwa Piłsudskiego.

WARSZAWA, 15. W kwestji podróży ks. Sapiehy do Rzymu i Bukaresztu, korespondent „Pracy“ wbrew twierdzeniom Ag. PAF-a — donosi, że o wyjeździe ministra do Rzymu nasze koła dyplomatyczne w Warszawie nie wiedzą — co zaś do podróży do Bukaresztu — to nastąpi ona nie bezpośrednio z Paryża, lecz po przyjeździe ministra Sapiehy do Warszawy, skąd dopiero uda się on do Rumunii około czwartku przyszłego tygodnia.

Ks. Sapieha przyjeżdża do Warszawy w poniedziałek.

## Zwrot Gdańska ku Polsce.

GDAŃSK, 15. (PAT.) Z okazji otwarcia w Gdańsku filii lwowskiego banku przemysłowego odbyło się wielkie przyjęcie, w którym wzięli udział, oprócz prezydenta Senatu, Sahma, cały szereg senatorów, radnych miejskich, oraz funkcjonariuszy rządowych gdańskich, przedstawicieli prasy niemieckiej i polskiej i konsulowie obcych państw. Prezydent Senatu Sahn i przewodniczący delegacji gdańskiej, mającej się udać do Warszawy, senator Jowelowsky zwrócili się w przemowach do generalnego komisarza Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku z prośbą, aby wyraził rządowi polskiemu ich życzenia, jak największego zbliżenia się gospodarczego i politycznego między Polską a Gdańskiem. Cały szereg innych mówców ze strony niemieckiej zabierało głos w tym samym duchu. Uroczystość przybrała niejako charakter manifestacji dobrej woli ze strony Gdańska w kierunku zbliżenia się do Polski.

## Min. Stępczowski przygotowuje projekt nowej ustawy.

WARSZAWA, 15. Minister skarbu Stępczowski przygotował projekt ustawy zezwalającej PKKP. na pszyjmowanie wkładów gotówkowych na oprocentowanie ter-

minowo, bezterminowo, albo na przekazany rachunek. PKKP. upoważnioną zostaje do wydawania przekazów krajowych i zagranicznych. Projekt powyższy ma na celu gromadzenie wskiej odłogiem leżącej gotówki w skarbcu PKKP., wobec czego zezwolono na jej oprocentowanie. O ile zamier ten się nie powiedzie, PKKP. uzyska najpóźniej możliwość wpływania na ustalenie się bankowej stopy procentowej od wkładów. Ponadto będzie mogła w przyszłości zmniejszać konieczność bicia i wydawania coraz to nowych biletów.

Stworzenie działu przekazów zagranicznych ma na celu ułatwienie i oproszenie manipulacji przy wysyłaniu amerykańskich przekazów emigracyjnych.

## Projekt prowizorium budżetowego.

WARSZAWA, 15. Przedłożony Sejmowi projekt ustawy o prowizorium budżetowym za czas od 1 stycznia do 30-go czerwca r. b., upoważnia rząd do uszczelnienia wydatków państwowych w wysokości dwóch trzecich kredytu ustalonego w preliminarzu budżetu za czas od 1-go kwietnia do 31 grudnia 1920 r. Projekt postanawia dalej, że t. zw. przeniesienie budżetowe w obrębie tej samej części budżetu jest dozwolone tylko za uprzednią zgodą ministra skarbu. Przenoszenie zaś jednej części do drugiej i tworzenie nowych kredytów może mieć miejsce tylko w wypadkach uzasadnionych nagłą potrzebą państwa, pod odpowiedzialnością odpowiedniego ministra, za uprzednią zgodą ministra skarbu. Wszystkie inne wydatki mogą mieć miejsce tylko na zasadzie uchwały sejmowej. Budżet normalny znajduje się w stadium końcowego opracowania. Opóźnienie spowodowane zostało wojną i niedostarczeniem na czas poszczególnych budżetów przez niektóre ministerstwa.

## Rokowania w Rydze.

### „Dorobek kulturalny i zabytki przeszłości“.

RYGA 18. (spóźnione). W niedzielę obradowała komisja ekonomiczna w sprawie zwrotu przedmiotów dorobku kulturalnego i zabytków przeszłości. Ze strony rosyjskiej poza stałymi członkami komisji wzięli udział specjalnie delegacji uczeni: Oldenburg i Grabar, z polskiej zaś strony — m. in. Dybczyński. Przewodniczył Obolenski w obecności wiceministra Strasburgera. Ogółem w obradach brało udział 30 osób.

Rosjanie podczas długich narad wysuwali zasadę zwrotu tylko tych okazów muzealnych, które są wytworem ducha wyłącznie polskiego, sprzeciwiając się jednocześnie wydaniu okazów znaczenia ogólnoswiatowego, bo to zburzyłyby zupełnie muzea rosyjskie. Jako przykład przytoczył Oldenburg bibliotekę Załuskich, tłumacząc, iż zawiera ona tylko cząstkę twórczości polskiej, i że w interesie Polski jest pozostawienie jej w Petersburgu, bo 1) mogą z niej korzystać uczeni rosyjscy, studujący sprawy polskie; 2) nad Nową mogą również studjować Polacy, którym obecność polskiej biblioteki może oddać nieocenione usługi.

Ze strony polskiej sibiżano te wywody, wyrażając jedynie zgodę na wy-

łączenie od bezwzględnej zwrotu dzieł wyjątkowo wartościowych z muzeów rosyjskich, co do których nastąpić musi oddzielny układ w każdym poszczególnym wypadku.

Mimo wyczerpującej dyskusji powzięcie decyzji ostatecznych odroczone do następnego posiedzenia.

## Znów strajk w warsztatach kolejowych w Warszawie.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 15. Warsztaty kolejowe w stolicy w których już częściowo powrócono do pracy, dzisiaj stanęły ponownie z wyjątkiem warsztatów na Pelcowiznie — wszystkie inne warsztaty stoją wobec czego Minister kolei wydał polecenie zamknięcia warsztatów i zwolnienia wszystkich pracowników, którzy nie staną do pracy.

## Rozbrojenie Niemiec

Bawaria nie ustępuje...

BERLIN, 15. (PAT.) B. W. Pismo rządu bawarskiego z dn. 11 lutego wręcone wczoraj przez bawarskiego posła sekretarzowi Rzeszy, określa stanowisko rządu bawarskiego w kwestji prawa mieszkańców i w kwestji rozbrojenia. Według tego pisma „Einwohnerwehr“ stanowi dla narodu bawarskiego konieczność życiową. Pismo zaznacza następnie, iż uważa za niestosowną decyzję rządu Rzeszy, w myśl której nit czekając na rokowania londyńskie, miałyby przystąpić do rozbrojenia. Jeżeli rząd Rzeszy uważa za konieczne przeprowadzenie rozbrojenia przed konferencją londyńską, to rząd bawarski składa odpowiedzialność za tę decyzję na rząd Rzeszy.

Bolszewicy już i z marynarzami drą koty...

GDANSK, 15 (PAT). Dzienniki tujsze donoszą, że między marynarzami w Kronsztadzie, a władzami sowieckimi panuje w dalszym ciągu napięcie. Marynarze kronsztaccy wysłali do Moskwy delegację z żądaniem dostarczenia środków żywności. Delegacja w Moskwie została aresztowana. Trocki polecił rozwiązać radę marynarską w Kronsztadzie. Na rozkaz ten odpowiedzieli marynarze kronsztaccy aresztowaniem wszystkich cywilnych urzędników sowieckich w Kronsztadzie. Wojska sowieckie wysłane z Moskwy do Kronsztadu zachowały się biernie. Petersburg znajduje się od kilku dni pod groźbą bombardowania przez artylerię kronsztaccią.

## Bolszewicy wo Francji.

PARYŻ 15. (PAT.) Havas. Sledztwo w sprawie propagandy bolszewickiej we Francji trwa w dalszym ciągu. Znalaziono dokumenty ujawniające, że agent Zalewski, przysłany do Francji przez Centralne Biuro Propagandy bolszewickiej, znajdujące się w Berlinie, miał do swej dyspozycji fundusz wysokości 200 tys. franków zdeponowany w banku w Paryżu.

Sledztwo prowadzi się również w wielu miastach prowincjonalnych. Do konano licznych aresztowań



## Polska a Zachód.

Jest śmy świadkami niezwykle zjawiska od czasu zawarcia traktatu wersalskiego, zjawiska dla Polski niezwykle groźnego, którego przyczyn, o ile nie znajdziemy i nie zwalczymy, możemy dojść do katastrofy. Chodzi ni mniej ni więcej o to, że państwa, które wyjątkowo wysiłki położyły, żeby Polskę, jeżeli nie stworzyć, to w każdym razie powołać do życia, państwa te nie wierzą nietylko w jej siłę, ale i zdolność istnienia.

Nie możemy tutaj dłużej zastanawiać się nad sobą. Stoimy wobec groźby katastrofy dla nas, katastrofy, której skutki mogą wywołać nietylko nową wojnę europejską, ale załamanie się kultury nowożytnej, wywołanie czegoś w rodzaju bolszewizmu, przewrotu, beznadziejności stworzenia czegoś nowego na gruzach dawnej kultury. Nie ulega bowiem wątpliwości, że z upadkiem Polski obecnej, padłaby cała zapora wobec mongolsko-azjatyckich sił, między europejskich i rosyjskich. Świat stanąłby wobec przymierza rosyjsko-niemieckiego i dwadzieścia milionów zorganizowanych w najdłuzszy sposób ludzi runęłoby na zachód, żeby traktat wersalski zwał się i na nim niewolę ludów pod batutą imperializmu niemieckiego i nowy pokój Europy budować.

Chodzi o Polskę, o jej dalsze istnienie, jako realną wartość polityczną, ekonomiczną i militarną. W jakich warunkach Polska może się ostać? Wystarczy stwierdzić, że Polska tylko wtedy może istnieć, kiedy cała Europa zachodnia, całe te resztki Ełanty, które zostały jeszcze, jako czynniki decydujące i wykonywujące traktat wersalski, te siła nawiązań sprzymierzenia, a wierzy w Polskę, w jej zdolność do istnienia, w jej zdolność do rozwoju, w jej ekonomiczną potęgę. Tego obecnie niema. Przeciwnie, widziałmy wśród państw Zachodu przejawy coraz większego zniechęcenia do Polski, widziałmy coraz większe rozgorzycenie i coraz większą niewiarę, czy Polska w ogóle jest zdolna do życia. Pojęcie zdolności do życia trzeba w danym wypadku bardzo szeroko pojmować. Nie chodzi tu bowiem o życie, jako potęgę ekonomiczną w danej chwili, nie chodzi tu bowiem o Polskę, jako potęgę militarną, chodzi o to, czy koncepcja ziem, nazwanych obecnie Rzeczpospolitą Polską może stworzyć organizm przetrwać czy później, w każdym razie w przeciągu najbliższych dziesiątków lat, któryby się opierał o systematy zachodnio-europejskie dla stworzenia właśnie

tego, co nazywamy walem przed nawałą rosyjską, dla stworzenia tamy ochronnej między dwoma morzami: niemieckim i rosyjskim. To jest zagadnienie Polski, a więc z punktu widzenia zachodniej Europy, zagadnienie wiary w Polskę, zagadnienie wiary czy kultura europejska potrafi utrzymać się na obecnie chwiejącej się krawędzi dwóch koncepcji, dwóch światów, czy też runie z niewiarą w Polskę, z niemożnością bez Polski jednak coś zrobić.

Kwestje powyższe rozpatrywane obecnie we wszystkich gabinetach zachodniej Europy i Ameryki w sprawach Polski, palących i groźnych są nierozwiązane, a z punktu widzenia mężów stanu zachodniej Europy i Ameryki nierozwiązalne. To jest także jedno z tych zagadnień, których Europa bardzo wielkimi nawet wysiłkami rozwiązać nie potrafi. Jesteśmy również zagadką wobec zachodniej Europy i wobec Ameryki, jak obecnie jest z nią Rosja i drzemające gdzieś siły mongolsko-uralskie, które pogrzebały tysiące programów europejskich, które ciągle stoją, jak widmo zagłady przed cywilizacją.

Wychodząc z tego założenia stwierdziliśmy musimy, że w Polsce leży zagadnienie, nietylko utrzymania traktatu wersalskiego, ale zagadnienie istnienia i dalszego rozwoju kultury i cywilizacji aryjskiej leży nie gdzieś daleko, tylko w Polsce. Nie będę rozważał tej kwestji, nie będę dowodził, że jest tak, a nie inaczej, choćby dlatego, że myśliciele, politycy i publicyści rzucili olbrzymie ilości pism, felietonów, artykułów, studiów, żeby okazać, że stwierdzenie, które wyżej przytoczyłem, jest prawdziwe.

Chodzi mi o co innego, o rzecz daleko ważniejszą, o zanalizowanie przyczyn, dla których Polska jest w powyższy sposób przez Zachodnią Europę i Amerykę traktowana. Dlaczego Polskę traktują tak śmieśnie nisko, dlaczego Polska jest uważana za coś niezwykle słabego i niezwykle niestabilnego przez całą zachodnią Europę i Amerykę. Na powyższe zapytania chcę dać odpowiedź.

Należy stwierdzić, że metody studiów Wschodu Europy przez Francję, Anglię i Amerykę są niezwykle uproszczone, ale często bardzo zawodne. Nie poznaje się danego kraju przez ekspedycje naukowe, przez wejście do środka danego ludu, przez poznanie organizacji, albo tych sił, które w każdym narodzie drzemają i są zdolne nowe organizmy stworzyć, ale stu-

duje się tych ludzi danego narodu, którzy zjawiają się w Europie zachodniej i z nich wyprowadza się typy, a na typach uogólnia się opinie o narodzie.

Tak się rzecz cała przedstawia w stosunku do Polski.

Przecież jest rzeczą niewątpliwą, że ani Anglia, ani Francja, ani Ameryka nie znają tych wielkich, potężnych sił, drzemających w naszym narodzie, nie znają tych sił, które potrafiły utrzymać ideę niepodległości Polski wbrew wysiłkom trzech najpotężniejszych państw w Europie. Nie znają również typu naszych organizacji, nie znają psychologii myślenia naszych mas i nie znają zdolności rozwojowych naszego organizmu.

Opinia, że Polska jest w przededniu bolszewizmu, opinia, że Polska chwieje się na przelęczu dwóch światopoglądów kultury europejskiej i nihilizmu wschodniego, opinia ta jest tak przeważająca w Europie, że niezwykle ciekawą rzeczą jest stwierdzić, skąd ona właśnie pochodzi.

Tego dowodzić nie potrzeba, że wystarczy niewielka pomoc, ale pomoc realna, żeby Polska powstała zorganizowana nie tylko ekonomicznie, ale psychologicznie. Ale Polska wręcz może nie utrzymać się przy życiu, — bo największa potęga może znaleźć się w chwili krytycznej — i brak pomocy materialnej, a realnej może tę potęgę w grzyby na zawsze pogrzebać.

Ale w tym wypadku grzyby Polski zawałyby całą Europę, bo jesteśmy tym flakem, na którym opiera się koncepcja całej Europy zachodniej, a w szczególności traktatu wersalskiego.

Istnienie więc silnej Polski jest warunkiem ocalenia dorobku kulturalnego Europy, jest warunkiem pokoju w całej Europie.

Erasm S.

### Rozwój Gdańska.

Przywrócenia ekonomicznego związku między Polską a Gdańskiem, zaczyna już bardzo wyraźnie odbijać się w rozkwicie handlu tego miasta. Powstają firmy oddające się specjalnie lub przeważnie handlowi z Polską. Jakże rozmiary handlu ten przybiera, a przynajmniej jak daleko sięgają w tym względzie nadzieje gdańskich interesantów, widać najlepiej z rozszerzenia ram już dawniej istniejących interesów, z przekształcenia firm jednostkowych na spółki i t. p.

Ruch okrętowy wzrósł bardzo znacznie. Codziennie przybywają do Gdańska wielkie transporty różnych towarów, zwłaszcza maki, bawełny i innych surowców.

Komunikacja morską z zagranicą po-

lepsza się nieustannie. Po krótkiej przerwie wznowiono ruch okrętowy do Libawy przez Pilawę (pod Królewcem) i Kłajpedę. Regularna linja okrętowa funkcjonuje do Niemiec przez Swinoujście i do Prus Wschodnich przez Pilawę. Obsługuje ona zarówno ruch osobowy jak i towarowy.

## Ruch zarobkowy

### Pracownicy miejscy podwyżki uzyskali.

Po długich staraniach Magistrat otrzymał z Min. Skarbu zezwolenie na zastosowanie podwyżki dla pracowników miejskich z zastrzeżeniem jednakże, że podwyżki te obowiązująwać muszą co najmniej do kwietnia. W razie gdyby Magistrat udzielił w tym czasie jakichkolwiek podwyżek, przyznane przez Min. Skarbu subsydyjów będzie cofnięte. Subsydyjów ma być wypłacone w trzech ratach. Jak wiadomo podwyżka przyznana pracownikom miejskim wynosi 50 proc. dotychczasowych poborów i obowiązuje od 15 stycznia.

## Sprawy robotnicze

### Z P. Z. Z. „Praca”.

Dnia 17 lutego, o godz. 8 wiecz. przy ul. Wólczańskiej 139 odbędzie się zebranie prezydium byłej Komisji Handlowej, oraz Komisji Kołaczniowo-Polaczniowej. Przyczem wzywa się zainteresowanych pracowników sklepu 4-go magazyniera i tych wszystkich, którzy mają pewne manka.

### Robotnicy do Francji.

Misja francuska w Polsce zgłosiła zapotrzebowanie na większą partję robotników i robotnic rolnych, mogących już obecnie znaleźć pracę w zniszczonych przez wojnę departamentach Francji. W sprawie tej została zawarta konwencja pomiędzy rządem polskim a francuskim, przyczem we Francji funkcjonuje polski aparat administracyjny opieki nad wychodźcami doposażonywyjący dotrymania przez pracodawców zawartych umów pracy. Wyjazd robotników ma się rozpocząć dn. 16 b. b., przyczem robotnicy rolni

Dr. BOLESŁAW FICHNA.

## Sprawa Śląska G. na konferencji pokojowej w Paryżu.

(Dokończenie).

Jak wiadomo na dzień 7 maja 1919 r. do Paryża została zaproszona delegacja niemiecka, aby mogła zapoznać się z warunkami traktatu pokojowego, opracowanego przez koalicję. Tekst traktatu wręczono uroczystie Niemcom tegoż dnia na posiedzeniu uroczystym w hotelu Trianon Palace w Wersalu.

Delegacja niemieckiej dano czas do zapoznania się z treścią traktatu i oznaczono termin, do którego muszą zgłosić swe uwagi. Dnia 29 maja delegacja niemiecka posłała prezesowi Konferencji, p. Clemenceau swą odpowiedź na warunki pokojowe, ogłoszone przez koalicję. W odpowiedzi tej bardzo dużo miejsca poświęcono sprawie polskiej.

Zdawało się, iż koalicja mimo zażądanych przez Niemcy b. poważnych zmian w warunkach traktatu, zmian tych nie przeprowadzi i zażąda od delegacji niemieckiej bezwarunkowego przyjęcia ogłoszonego traktatu pokojowego. Tymczasem stało się wręcz przeciwnie. Odpowiedź delegacji niemieckiej wzięto pod szczególną rozwagę i postanowiono, przychyliając się do pewnych ich żądań, zmienić niektóre warunki Traktatu.

Wobec tego delegacja polska opracowała swoje uwagi w sprawie odpowiedzi niemieckiej i wręczyła je Sekretarjatu Konferencji w dniu 3 czerwca 1919 r. Zażądano jednocześnie dopuszczenia delegacji polskiej przed wysoki oblicze Wielkich Pięciu w celu ustnego poparcia polskich pretensji. Rada się na to zgodziła i oto dnia 5 czerwca p. Paderewski w mowie, trwającej półtorej godziny uzasadnia słuszność postulatów polskich w sprawie granicy zachodniej, głównie zaś w sprawie Śląska Górnego.

Wszystko to jednak było na nic. Rada Czterech postanowiła bowiem na wniosek Lloyd George'a i wbrew postulatowi polskiemu porobić pewne zmiany w pierwotnych warunkach Traktatu Pokojowego i to na niekorzyść Polski. Zmiany te dotyczyły w pierwszym rzędzie Śląska Górnego, który, przyznany Polsce na podstawie traktatu z dnia 7 maja 1919 r., miał obecnie rozstrzygnąć w formie plebiscytu o swej przynależności państwowej.

Decyzję swą, jako bezapelacyjną, zakomunikowała Rada Czterech delegacji polskiej dn. 14 czerwca 1919 r.

Dnia 16 czerwca wręczono Niemcom nowe brzmienie Traktatu Pokojowego, zaś dnia 28 czerwca 1919 roku nastąpiło uroczyste podpisanie przez wszystkie delegacje Traktatu Pokojowego, noszącego w historii nazwę Traktatu Wersalskiego.

Ciekawe są niezmiernie argumenty, użyte przez delegację niemiecką. Wiemy, iż argumenty te całkowicie przekonały Lloyd George'a. Godzi się i nam zapoznać się z nimi.

Delegacja niemiecka w swoich „Remarques de la Delegation allemande sur les Conditions de Paix” twierdzi, iż proponowany Niemcom pokój jest „pokojem przemocy”. Specjalnie zaś w sprawie G. Śląska tak argumentuje:

„Od r. 1165 Śląsk Górny nie ma żadnego kontaktu politycznego z Królestwem Polskiem; przeszło 750 lat łączy go ścisły związek polityczny z Niemcami”. Dalej dowodzi, że „przy wyborach do Konstytuancy Niemieckiej w 1919 r. 60% wyborców Śląska Górnego wzięło udział w głosowaniu”; następnie że „zaledwie część rodziców dzieci uczęszczających do szkół wypowiedziała się przeciw nauczaniu po niemiecku, nawet po upadku potęgi niemieckiej, i że mowa, której używa ludność górnośląska jest mieszanym językiem polsko-niemieckim”.

W końcu Niemcy przechodzą do najważniejszych argumentów, bo argumentów natury ekonomicznej. I twierdzą, „iż Śląsk

Górny zawdzięcza cały swój rozwój jedynie pracy niemieckiej, że bez Śląska Górnego zostają Niemcy ekonomicznie zrojonowane. Niemcy w najlepszym razie tylko wówczas będą mogli wykonać swe zobowiązania wynikające z wojny, jeśli Górny Śląsk pozostanie przy nich”.

Z argumentami tymi już jesteśmy się zapoznali. I możemy na podstawie przednie szkiców stwierdzić, iż są one albo z gruntu fałszywe, albo też wysoce naciągane.

Jednak do przekonania „Wielkich tej ziemi” zdotały one przemówić. I dlatego też Traktat Wersalski w art. 83 mówi o plebiscycie na G. Śląsku wbrew elementarnym prawom sprawiedliwości i z pogwałceniem słusznej zasady etnograficznej.

Art. 88 Traktatu Wersalskiego brzmi: „W części Śląska Górnego, położonej w granicach poniżej opisanych, mieszkańcy zostaną powołani do wypowiedzenia się przez głosowanie czy życzą sobie przyłączenia do Niemiec, czy też do Polski, (następuje szczegółowe określenie granic terytorjum plebiscytowego).”

Przeplisy co do zarządu, przy którym plebiscyt będzie podjęty i przeprowadzony, zawarte są w załączonym Aneksie.

Już obecnie rząd polski i niemiecki, każdy o ile go to dotyczy, zobowiązuje się nigdzie na swem terytorjum nie zdradzić dochodzeń, oraz nie stosować żadnych środków wyjątkowych w przedmiocie jakiegokolwiek czynu politycznego, jakiby zaszedł na G. Śląsku w okresie zarządu, przewidzianego w dołączonym Aneksie aż do ostatecznego urzędzenia tego kraju.

Niemcy już obecnie oświadczają, że zrzekają się na rzecz Polski wszystkich praw i tytułów do części G. Śląska, położonej poza linią graniczną, określoną na podstawie plebiscytu przez Główne Mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone”.

Załączony do art. 88 Aneks, składający się z 6 paragrafów mówi o składzie Komisji, mającej terenem plebiscytowym zarządzać i o jej uprawnieniach; o prawie

głosowania i o rozstrzygnięciu ostatecznym o granicy polsko-niemieckiej na ogłoszeniu wyników plebiscytu. Ustalenie tej granicy waruje sobie koalicja.

§ 1 Aneksu mówi, iż w ciągu 15 dni od uprawomocnienia się traktatu opuszczą władzę i wojska niemieckie teren plebiscytowy, a § 2, że Komisja międzynarodowa, złożona z 4 członków, obejmie natychmiast w zarząd ów teren. Terminy, oczywiście, nie zostały dotrzymane. Komisja z gen. La Rond na czele i wojska koalicyjne zjechały b. późno i umożliwiły w ten sposób katowi G. Śląska, socjalście Hösingowi znaczenie się nad ludem górnośląskim.

Tragedja ludu górnośląskiego trwa nadal. Mimo bowiem stałego domagania się oznaczenia terminu głosowania, terminu ten po dziś dzień nie jest wiadomy. Dzieje się to dlatego, iż głos niemiecki jest silniejszy i z większą uwagą wysłuchiwany, aniżeli głos polski.

Kiedy p. Paderewski wrócił z konferencji pokojowej z Paryża wraz z plebiscytami, oświadczył stało i ponownie (to samo czynili i inni nasi delegaci), iż reprezentanci Zachodu przyrzekli naszej delegacji, że głosowanie w pierwszym rzędzie odbędzie się na G. Śląsku i to w terminie możliwie krótkim, dużo później zaś na Warmji i Mazurach. Stało się zaś — wręcz przeciwnie.

Tajmnia plebiscytu na Warmji i Mazurach ogłoszono w czasie, najbardziej dla nas niekorzystnym, bo w momencie groźnej dla Polski ofanzwy bolszewickiej; co zaś do terminu głosowania na G. Śląsku, to tylko prywatnie mówi się o 13 marca, 20 marca i t. d. Urzędowo — po dziś dzień nic nie wiadomo.

Zawdzięczając więc niezmiernie „mądrym” zarządzeniom „Wielkich tej ziemi” Polska po dziś dzień nie ma na zachodzie określonych granic, zaś ludność górnośląska od półtora roku znajduje się w ogniu ciągłej walki, wzajemnej nienawiści i niepewności co do swej przynależności państwowej.



poją udawać się do Francji szerm za wami rodzinami. W związku z tą sprawą jaństwo urzędy pośrednictwa pracy oploty, że mężczyźni od 18 do 40 lat, którzy chcą wyjechać do Francji winni się zaopatrzyć w odpowiednie za wiadczenia powiatowych komend uzupełnień. Natomiast mężczyźni urodzeni w latach 1902 do 1895, nie otrzymują paszportów na wyjazd. Wyjątki stawiają ci, którzy okazali świadectwo o swej zupełnej niezdolności do służby wojskowej.

Dłtychczas jakoś zgłosiło się bardzo mało kandydatów na wyjazd.

**Ziemiańskie groźne zerwaniem rokowań z robotnikami rolnymi.**

Zarząd główny Związku Ziemiań ogłosił dłuższy komunikat, w którym pisze m. in.:

Zaproponowaliśmy przedstawicielowi Centralnej Komisji Związków Zawodowych użyć za podstawę porozumienia protokół, którego częścią pierwszą brzmiałaby jak następuje:

„Władze Związku Zawodowego R. R. Kształtującej Polskiej ogłaszają „Niedoli Chłopskiej” i w „Robotniku” oświadczenie, w którym połączyła kategorycznie wszelkie uczynki jawnego buntu i zdrady, działania wrogie przeciw silo wojskowej, o czystego współdziałania z najeźdźcami i współuczestnictwa w tworzeniu przez nich lub pod ich opieką organizacji i organach władzy, denuncjacji współobywateli przed sądami, a także godzenia na życie i wolność pracodawcy i rabunku ich mienia, wskazując, że uczynki takie są sprzeczne ze wskazówkami i poleceniami władz Związku Zawodowego. Kłótni dopuszczili się tych uczynków, wymienieni wyraźnie podług listy z imienia, nazwiska, z zajęcia i z miejsca zamieszkania, która ta lista będzie stanowiła część organożną oświadczenia, a wszelki wykluczeni z liczby członków Zw. Zaw. R. R. Rzeczypospolitej Polskiej i nie będą pracowali z jego upoważnienia w żadnym charakterze”.

Wniosek ten został odrzucony. Wobec tego oświadczyliśmy: „Następstwa spełnienia na niemierni rokowań naszymi, jakkolwiek one będą, składamy na odpowiedzialność Zw. Zaw. Rob. Roln. Kształtującej Polskiej, z którym niech je łączy związek i społeczeństwo. My w swoich bezpośrednich stosunkach z naszymi pracownikami folwarcznymi staniemy na gruncie jaknajdalej pesumowanej uczciwości i zyskliwości”.

**Z przemysłu łódzkiego.**

Duże przedsiębiorstwa przemysłowe łódzkie starają się obecnie swe obliczenia przystosować do zmienionych warunków walutowych. Projektowana jest w niektórych przedsiębiorstwach zamiana akcji rublowych na markowe. Opracowywane są już nowe bilanse. Ostatnio takie operacje przeprowadziła firma „Lorentz i Krusze” w Zgierz. Kapitał markowy, który wynosił dotychczas 600.000 mk. podwyższono do 1.400.000 mk., ceny akcji podwyższono z 700 rubli na 7000 mk. Również Tow. Akc. Ludwik Geyer podwyższyło kapitał z 5 milionów rubli na 75 milionów marek.

**Rejestracja rodzin poległych lub zmarłych wojskowych b. armii rosyjskiej, w czasie wojny 1914—1918 r.**

Zarządzona została Rejestracja Należności przypadających Rzeczypospolitej od Niemiec z tytułów emerytur i zapomóg dla wojskowych, ofiar wojny z b. armii rosyjskiej, oraz osób, które były przez nich utrzymywane.

Ponieważ do rejestracji i rodzin b. wojskowych nie wszystkie rodziny zgłosiły swe prawa, zarządziła się ponowną rejestrację, która ma ukończyć się dnia 25 lutego rb, a do której winny się zgłosić te rodziny, które dotychczas nie zgłosiły swych pretensji do powyższych praw.

Wyżej wymienione rodziny, które utraciły z powodu wojny swych żywicieli, a więc:

- 1) wdowy po zabitych na wojnie, zmarłych w niewoli, albo z powodu nieszczęśliwych wypadków, lub też trudów wojennych,
- 2) dzieci po byłych ofiarach wojny
- 3) w razie braku bliższej rodziny, ich ojcowie i matki, względnie przybrani rodzice jako też dziadkowie i babki ofiar wojny.

Rodziny poszkodowanych, tj. osoby należące do tej kategorii, zamieszkałe w Łodzi mają zgłosić się bezwzględnie do Oficera Ewidencyjnego na m. Łódź przy PKU 28 p. S. K. (Sienkiewicza 8-6), gdzie otrzymają: „Arkusze Rejestracji i Odszkodowań Emerytalnych rodziny po b. wojskowym armii rosyjskiej”, który po wypełnieniu i zebraniu potrzebnych dokumentów zwrócą temuż Oficerowi Ewid. na m. Łódź do dnia 25 lutego 1921 r.

Rejestracja nie przesądza ostatecznego uregulowania przez Rząd Rzeczypospolitej pretensji, zgłoszonych w arkuszu rejestracji i nie uzasadnia roszczeń poszkodowanych z tego tytułu do Skarbu Rzeczypospolitej.

**Mały feljeton.**

**Futurystyczna kuchnia.**

We Francji pojawił się reformator gastronomii, który zamierza stworzyć nowe horyzonty kulinarne futurystyczną kuchnią.

Twierdzi on, że dotychczas sztuka kucharzka dusiła się w więzach tradycyjnych przepisów. Oliwa i ocet tworzyły w melanzu sos klasyczny, natomiast mił nie wpadł na to by np. sok owocowy skojarzyć z tłuszczem wieprzowym. Używa się jako przypraw pieprzu, pietruszki, imbiru, cebuli, grzybów — dia czego jednak nie użytkować w tym celu róży, fiołka, bzu, konwalii, werberii!

Futurysta-gastronom proponuje następujące dania: polędwica wulowa w sosie kminkowym, faszerowana dynia, purr ze śledzi w galarecie malinowej, krem śmietankowy z pomidorami, kotlet cielęcy z mięta, kurcze nadziewane konwaliami, sztuka mięsa polana absyntem.

Zwolennicy futurystycznej kuchni zamierzają otworzyć własną restaurację — zapewne jednak sami będą stołować się gdzieś indziej.

**Ciągnięcie naszej milionówki.**

Wczoraj zgodnie z zapowiedzią odbyło się pierwsze ciągnięcie „milionówki” dla właścicieli pożyczki na wydawnictwo „Praca”. Wylosowany został № 2957. Właściciel kwitu pożyczkowego opatrzonego powyższym numerem otrzyma w redakcji naszego pisma milionówkę. Następne losowanie odbędzie się we wtorek, dn. 22 b. m., o godz. 7 w. w redakcji „Pracy”.

**Wiadomości bieżące.**

**Kalendarzyk.**

<b>16</b> Środa	Dzisiaj Juljanny	
	Jutro Patrycjusza	
	Wschód słońca	7 m. 19
	Zachód	5 m. 10
	Wschód księżycy	5 m. 04
	Zachód	1 m. 48

— Robotnicy na plebiscyt górnośląski. Robotnicy i urzędnicy firmy S. Barciński i S-ka zebrałi na plebiscyt górnośląski następujące sumy: Przędzalnia 1,285 mk., tkalnia 2,751, wykończalnia 1,485, szarparnia 220, oddział mechaniczny 865, oddział gospodarczy 774, biuro 1,150. Razem 8,030 mk. co plus administracja 6,970 mk. wyniosło łącznie sumę 15,000 mk. Sumę tę wpłacono do Kasy Miejskiej w celu przesłania wraz ze składkami urzędników i robotników miejskich bezpośrednio do Komitetu Plebiscytowego w Bytomiu.

Oto nowy dowód, jak robotnik i inteligent pracujący spieszy z ciężko zapracowanym groszem na plebiscyt.

— Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w środę i czwartek 16 i 17 lutego 1921 r.

— Ceny artykułów pierwszej potrzeby. Wczoraj zanotowaliśmy następujące ceny na artykuły pierwszej potrzeby: kartofle do 300 mk. ćwiartka, chleb 48—50, słonina 120—160, mięso wieprzowe 90—130, wółowe 75—95, masło 160—200, kapusta kwaszona 15—16 mk. funt; jaj mendel 190—200 mk.

Chleb w mieście jest prawie wyłącznie tylko dostarczany przez szmuglerów z okolicy i sprzedawany na ulicach albo w sklepach. Daje się odczuwać dotkliwie brak kartofli, ludność poszukuje tego artykułu po różnych norach pałkarskich i naturalnie, nie mając innego wyjścia płaci zań wysokie ceny. A tymczasem po wsiach całe masy kartofli psują się w kopcach z powodu zbyt lektkiej zimy.

— Nowe kantory wymiany w Łodzi. Po złożeniu wymaganej opłaty za koncesję, na dalsze prowadzenie kantorów wymiany w Łodzi, otrzymały od władz pozwoleń 4 firmy, oczywiście żydowskie. W Warszawie spekulantom walutowym zamyka się publiczne przybytki wycisku — u nas się pozwala hienom walutowym grasować dalej bezkarnie...

— Kursy dokształcające. W sali uniwersytetu powstecznego (Dzielnia 44) odbyło się zebranie kierowników kursów dokształcających, pod przewodnictwem dyrektora Wojcińskiego. Przedmiotem obrad zebrania było planowe omówienie akcji dokształcania słuchaczy na kursach wieczornych. Sprawę referował wzytator kursów, kierownik szkoły miejskiej p. Karol Kahl.

Postanowiono otworzyć kursy jeszcze w 2-ch punktach miasta. Akcja kształcenia dorosłych zamierzona jest na szeroką skalę. Pięciu nauczycieli zostanie wysłanych kosztem miasta na kursy do Warszawy. W nauczaniu zostanie wprowadzony jako nowy przedmiot nauka o Polsce współczesnej. Przy zakończeniu kursów odbędą się wycieczki do Ojowa i Krakowa.

— Egzaminy dla eksternów. Sekcja Szkolnictwa Średniego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego podała do wiadomości, że egzaminy dla eksternów (pełne i uproszczone) rozpoczną się dnia 1 marca r. b. przed Komisjami Ministerstwa w Warszawie. Termin wnoszenia podań upływa z dniem 20 lutego. Po tym terminie żadne podanie uwzględnione nie będzie.

Opłaty za egzaminy są następujące: za pełny egzamin dojrzałości 600 mk., inne egzaminy uzupełniające, uproszczone 300 mk. Eksterni, którzy nie wnieśli jeszcze opłat lub wnieśli opłaty dotychczas obowiązujące, winni jaknajrychlej uiszczyć wymienioną kwotę za pośrednictwem kas skarbowych (na rachunek Ministerstwa W. R. i O. P. Dział 5 budżetu § 2), a kwit z opłaty przelać Ministerstwu.

— Z kursów pedagogicznych. Wykłady na kursach pedagogicznych zostały już zakończone. Liczba słuchaczy wyniosła 850. W najbliższych dniach odbędą się repetycje i egzamina dla słuchaczy, po czym nastąpi rozdanie świadectw.

— Pobory nauczycielstwa szkół powszechnych. Pobory miejskie za miesiąc luty dla nauczycielstwa szkół powszechnych wypłacone zostaną w Głównej Kasie Miejskiej w godz. od 9 do 12 rano w następujących terminach:

W środę, d. 16 bm. nauczycielstwu szkół od n-ru 1—60, w czwartek, d. 17 bm. od n-ru 61—120, w piątek, d. 18 bm. nauczycielstwu reszty szkół i naucz. nieetatowemu.

Ze względu na nieskuteczność wypłaty w godzinach rannych Kasa wypłacać będzie należność nie poszczególnym jednostkom, a osobie posiadającej upoważnienie od całej szkoły.

Kwity wydawane będą w przeddzień wypłaty w biurze Wydziału w g. 1—8 pp.

— Karty na broń i karty fowleckie mogą być wydawane tylko tym funkcjonariuszom policji państwowej, którzy po zachowaniu obowiązujących w tych sprawach przepisów, wykażą się odnośnym pisemnym zezwoleniem przełożonych władz, mianowicie, o ile chodzi o niższych funkcjonariuszy, pozwoleniem Komendanta Okręgowego, o ile chodzi o wyższych — Komendanta Głównego Policji Państwowej.

— Opłata za ładowanie cukru. Zgodnie z reekryptem ministra sprawozdacji i w myśl porozumienia się ministerium skarbu ze Związkiem Zawodowym Cukrowni Królestwa Polskiego — cukrownie uprawnione są do pobierania od odbiorców za załadowanie cukru na wozy, względnie wagony po 1 (jednej) marce od 100 klg.

— Sprawa Natansohna. Sprawa firmy bankowej „Natansohn i Sika”, oskarżonej o spekulacyjne szkodnictwo na niekorzyść państwa polskiego — rozpatrywaną będzie w Warszawie już w dniach najbliższych. Akt oskarżenia już opracowano. Sprawa sądzona będzie w sądzie pokoju 10 rewiru m. stoł. Warszawy. Oskarżadł będzie p. Krzymuski, broń Natansohnów będzie adw. Ettinger.

— „Bosko”. Codziennie przy zapelnionej po brzegi sali mistrz sztuki czarodziejskiej odtwarza swe seansy. Publiczność, która ze zdumieniem ob-

serwuje seansy, jest zachwycona sprytem jak również pomyslowością w której na żądanie czarodzieja i publiczność przyjmuje czynny udział.

**— Repatrjacja.**

Komisariat Rządu na m. Łódź, podaje do wiadomości, że uchodźcy wygnancy i emigranci z Rosji, którzy znajdują się na obszarze Państwa Polskiego i którzy chcieli by w myśl układu o repatrjacji, zawartego w wykonaniu art. VII umowy o przedwstępnych warunkach pokoju z dnia 12. 10. 20 roku, powrócił do swej ojczyzny, winni zgłosić się w ciągu dni 14 od dnia dzisiejszego do odnośnych Starostw w Łodzi do Komisariatu Rządu (Al. Kościuski 1, pokój № 16) w celu zarejestrowania się i złożenia odpowiedniej deklaracji.

**— Zabita przy ścinaniu drzewa.**

Wczoraj, przy ścinaniu drzewa w lesie miejskim „Okreglik” 3-go rewiru, została zabita 88 letnia Ewa Kralikowska, zamieszkała w Zgierzu, przy ul. Joselewicza. Włoki zabezpieczono do zejścia władz sądowych.

**— O wypadkach zarazy u koni.** Władze wzmożnily nadzór referentów weterynaryjnych przy Województwach nad końmi i zarazą u koni.

— Pożar. Wczoraj, w zagrodzie mieszkańca wsi Nowo-Złotno, gm. Rąbiesz, pow. łódzkiego, S. Stańczyka, wybuchł groźny pożar. Na ratunek pospieszyla ludność miejscowa, policja i straż z Rąbienia. Rozwinięta ściana energiczna zdołała pożar uścisć. Jak dochodzenie ustaliło, pożar powstał z nieostrożnego obchodzenia się M. Stańczyz z lampą naftową, która była obecną w oborze przy dojeniu krów.

— Kradzieże. W fabryce „Kruszego i Lorenca” w Zgierzu, nieznanymi złodziejami skradli 18 sztuk towaru czarnej satyny wartości 200,000 mk.

W Łodzi policja kryminalna zanotowała wczoraj 4 kradzieże większe.

**Z życia organizacji N. P. R. Zebranie Zarządu NPR.**

W piątek, dn. 18 bm., o godz. 7-ej wiecz., odbędzie się zebranie nowoobranego Zarządu NPR.

**Zebranie Koła EPR. w Elektrowni.**

W środę, dn. 16 b. m. o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się zebranie Koła NPR w Elektrowni. Sprawy ważne. O liczne i punktualne przybycie uprasza Zarząd.

**Bacznosc, Działalica Górna.**

Zarząd działnicy zwołuje zebranie dziesiętników i przedstawicieli fabrycznych w dniu 17 b. m. t. j. w czwartek o godz. 7 wiecz. O punktualne przybycie uprasza Zarząd.

**Wiec w Zgierzu.**

W niedzielę, dn. 20 bm., o godz. 3 po poł. w sali kina „Luna” odbędzie się wiec NPR.

**Zebrania i odczyty.**

— Z Sokola — Łódź I. W dniu 13 b. m. odbyło się Walne Zgromadzenie członków. Wobec niewyczerpania porządku dziennego sprawozdanie kasowe, tudzież wybory Zarządu i komisji sprawdzającej odbędą się w dniu 27 b. m., o godz. 4 punktualnie.

— Zebranie „Patronatu nad Więźniami”. Zebranie członków Stow. „Patronat nad Więźniami” odbędzie się w czwartek, o godz. 5 p. p. w sali Okr. Kom. Zw. Zaw. (Aleja I-go Maja № 2). Wejście za okazaniem legitymacji członkowskiej.

— Zebranie Chóru Sumowego św. Stanisława Kostki.

(c) W ubiegłą niedzielę odbyło się pod przewodnictwem p. W. Jagusia, doroczne zebranie Chóru Sumowego św. Stanisława Kostki, na którym uchwalono zakupić celem pomnożenia fundusów milionówkę, na co wpłacono 4 tys. mk. Na plebiscyt słożono 1230 mk. Składki członkowskie podwyższono do 30 mk., wpłowe do 50 mk. Omawiano też na zebraniu sprawę kupna własnego domu i kwestje współpracy towarzyskiej.

— Wykłady o Kasach Chorych. W najbliższym czasie odbędą się wykłady o ubezpieczeniu robotniczym dla kandydatów na pracowników w Kasie Chorych, oraz osób interesujących się Kasami Chorych. Bliższych wyjaśnień udziela i zgłoszenia przyjmuje Biuro Kasy (Al. Kościuski 1 II p. nr. telef. 168) w godzinach urzędowych.



## Z Rady Miejskiej.

### Nowy wiceprezydent.

Na wczorajszym posiedzeniu zaprezentował się Ralzie Miejskiej nowy wiceprezydent m. Łodzi, adwokat i b. radny m. Lwowa, dr. Roman Stupnicki. Jest to już trzeci, w trakcie bieżącej kadencji Rady, mandatarjusz z ramienia Frakcji PPS. Ilu ich jeszcze w zapasie frakcja ta posiada na czas kadencji — na razie nie wiadomo, to pewne stoli, że pod tym względem coś się pepesom nie widzi.

Poprzednik p. Stupnickiego — inż. Jeremjasz Klocman rozstał się z Magistratem, pozostawiając wśród otoczenia wspomnienie o sobie jaknajlepsze: równowaga umysłu i zasad sprawady, że nie zawsze chodził w parze z frakcją, więc wolął odejść; jakim będzie następcą, przyszłość pokaże.

### Podwyżki nauczycielstwa.

Całe posiedzenie wczorajsze upłynęło pod znakiem podwyżek, wniesionych w trybie nagłym przez Magistrat.

Dobrowolny dodatek miejski, wypłacany nauczycielstwu szkół powszechnych, umożliwiający nędzną egzystancję przez cieli oświaty, uosółedzonych i zapomnianych przez rząd, uchwalono z dniem 1 stycznia rb. podwyższyć do marek trzech tysięcy miesięcznie na osobę.

Jednocześnie Rada zobowiązała Magistrat do poparcia żądań nauczycielstwa w rządu, celem należytego uposażenia ich.

### Zmiana taryfy tramwajowej.

Jak było do przewidzenia, nieopitrzna Rada po raz drugi w ciągu tygodnia obradowała nad taryfą tramwajową i, obalając poprzednią uchwałę

w tej sprawie zdecydowała podwyższyć ją z dniem 18 bm. do norm następujących, proponowanych poprzednio przez Magistrat.

Bilet normalny od pñati u kosztować będzie do 9 rano mk. 10, po 9 mk. 12, oficerał mk. 8, uczniowski i żołnierski mk. 5 i korespondencja mk. 6.

Zostało przytem przyjęte życzenie Rady, by bilet miesięczny dla nauczycieli kosztował tylko mk. 300.

Wniosek r. Jaranowskiego, by biletów tramwajowych nie obciążać onłatą na rzecz miasta, jako podatkiem pośrednim, Rada odrzuciła.

### Podwyżka pracownikom miejskim.

Jednomyslnie i bez dyskusji przyjęto został wniosek podwyższenia z dniem 15 stycznia rb. o 50 proc. wszelkich (poza dodatkiem rodzinnym) poborów pracownikom miejskim, wszystkich kategorii.

### Podrożenie gazu.

Ostatnią uchwałą było przyjęcie wniosku o podwyższenie z dniem 8 bm. ceny na gaz; do oświctlenia do mk. 520 za tyśiąc stóp i do silników do mk. 380.

Podwyżka ta wywołaną została potrzebą podniesienia o 50 proc. plac pracowników Gazowni Miejskiej.

## Z Komisji Sejmowych.

### Przeciw Ministerstwu Aprowizacji.

Sejmowa Komisja Aprowizacyjna obradowała nad wnioskiem posłów Nar. Zj. Lud. w sprawie zniesienia ministerstwa aprowizacji oraz systemu kontyngentowego. Wniosek uzasadniał poseł ks. Starkiewicz. Po dłuższej dyskusji przyjęto wniosek by odroczyć dyskusję

i głosowanie nad wnioskiem posłów NZL, aż do chwili przedłożenia komisji przez ministra aprowizacji nowego sposobu przeprowadzenia aprowizacji państwowej.

## Ze stolicy i z kraju

### Zapisy na pożyczkę.

WARSZAWA, 15. (PAT). Urząd państwowych pożyczek podaje do wiadomości, że zapisy na 5% długoterminową pożyczkę z r. 1920 zostały przedłużone do 30 kwietnia 1921 r.

### Znów bolszewizm żydowski.

WARSZAWA, 15. (PAT). Z rozporządzenia komisarza rządu na m. stol. Warszawę w myśi obowiązujących przepisów zawieszono zostało czasopismo żargonowe pod tytułem „Unser Gedanke”. Lokal redakcji opleczętowano.

## Wiadomości telegraficzne.

Rada Narodowa rumuńskiej partji socjalistycznej odrzuciła wniosek o przystąpienie do trzeciej międzynarodówki i uchwaliła 8 głosami przeciw 5 poddać kwestię pod głosowanie proletariatu. Przewidziana jest odrzucenie olbrzymią większością głosów warunków Lenina.

Angielska niezawisła partja robotników przyjęła rezolucję odrzucającą 21 wniosków, postawionych przez sowiety moskiewskie.

Paderewski udaje się do Kalifornji na wywczas.

Rząd Finlandzki przesłał Lidze Narodów 25000 franków w złocie, z przeznaczeniem na walkę z tyfuszem w Europie wschodniej.

## Ostatnie wiadomości z Warszawy.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA 15. Wczoraj przyjechała do Warszawy pierwsza część delegacji Senatu gdańskiego mającej brać udział w konferencjach polsko-gdańskich. Część druga delegacji przyjedzie jutro.

Dymisja min. Poniatowskiego będzie podpisaną dzisiaj.

W Warszawie otrzymano wiadomość, że układ polsko-niemiecki znoszący kary za przewinienia polityczne dla Polaków w Niemczech i dla Niemców w Polsce został podpisany. Układ wymaga jeszcze ratyfikacji parlamentu niemieckiego i Sejmu polskiego.

Rząd w marcu postanowił też nie podnosić ceny węgla.

Aresztowano w Warszawie szajkę trucicieli, sprzedających zepsutą i połączoną z gipsem mąkę piekarzom do wypieku. Wszyscy ci zbrodniarze staną przed sądem doraźnym.

## Z giełdy warszawskiej.

Dolary St. Zj. 795—775.  
Franki franc. 69.—58.  
Marki niemieckie 14—13.50.

## Kino „DOLINA SZWAJCARSKA“ ul. Sienkiewicza 40.

Dziś świetna krea- HENNY PORTEN w 5-aktowym z epi-  
cja genialnej logiem dramacie

# „OFIARA“.

Sala Koncertowa ::  
Dolina № 18.

Przedstawienie  
Czarodziejskie

BOSKO

2 godziny w krainie

dziwów i bajek.

Dziś

pocz. 8.30.

Mistrz sztuki czarodziejskiej, iluzjonista i spirytysta.

Bilety do nabycia w kasie Sali Koncertowej od godz. 10—1 i od godz. 3 po poł.

DRUKARNIA AKCYDENSOWA

- ŁÓDŹ, -

Przejazd 8

# „PRACA“

- ŁÓDŹ, -

Przejazd 8

PRZYJMUJE OBSTALUNKI NA  
ROBOTY DRUKARSKIE np.:  
RACHUNKI,  
BLANKIETY,  
CYRKULARZE,  
KWITARJUSZE,  
AFISZE, .. :.  
PROGRAMY i t. p.  
DLA STOWARZYSZEŃ I ORGA-  
NIZACJI ROBOTNICZYCH :: ::  
ZNACZNE USTĘPSTWO.

- ŁÓDŹ, -

Przejazd 8

# „PRACA“

- ŁÓDŹ, -

Przejazd 8

Kursy gimnazjalna inż. M. BARSZCZEWSKIEGO  
przyjmują zapisy na kurs klas III, IV, V i VI.  
Kancelarja czynna codziem w godzinach od  
4—8 wieczorem.

## Potrzebny zaraz tokarz

do robót maszynowych  
ZAKĄTNA Nr. 81.

## Zarząd Związku Zaw. N. P. S. Śr.

zawiadamia, że lekcje na kursach dla  
dorosłych rozpoczęły się w dniu 14 lutego r. b.  
w lokalu gimnazjum W. P. Tomaszewskiego,  
Ogrodowa № 26. Tam przyjmuje się dalsze  
zgłoszenia kandydatów (-tek) do klas IV, V i VI.

## Ogłoszenia d obne.

A. A. Kupuje meble, garderobę,  
bieliznę, futra, maszyny do  
szycia, dywany, placę najlepiej,  
Benedykta 28, m. 13, parter, Ła-  
znik. 402-83

Bysyngler Franciszek zagubił  
legitymację chlebową, wydaną  
na 4 osoby. 591-1

Borkowski Stanisław zagubił  
książeczkę fabryczną aprowi-  
zacyjną, kartę naltową i trzy ty-  
siące marek. 581-1

Dogas Józef zagubił dowód oso-  
bisty, wydany w Łodzi.

Kupuje meble, garderobę,  
bieliznę, futra, dy-  
wany, maszyny do szycia. Placę  
najlepiej. Wajarskich, Benedyk-  
ta 19, w sklepie. 628-15

Majek Józef zagubił legityma-  
cję chlebową i książeczkę  
deputatową, wydaną w magi-  
stracie. 592-1

Madozak Stanisław zagubił le-  
gitymację chlebową, wydaną  
na 4 osoby. 593-1

Nowicki Wojciech zagubił pas-  
port rosyjski, wydany w gmi-  
nie Zychlin, 400 mk. i inne do-  
kumenty. Uczelwy znalazca ra-  
czy to wrócić na ulicę Brzeziń-  
ską 37. 571-1

Plus rasy wilczej, wabi się  
Wilk z obrozą ładou-  
chową, zaginał. Znalazca upra-  
szam o zwrócenie takiegoż za  
sowitą nagrodą. Adres Ewange-  
licka 9, drugie piętro, Langer.  
582-3

Potrzebne zdolne  
panny i podoczne do haftu, Wo-  
dny Rynek № 10, Hodowicz.

Rysiak Lidja zagubiła pas-  
port niemiecki, wydany w Siera-  
dzu. 567-1

Sar Stanisław zagubił paszport  
rosyjski i kartę urlopową, wy-  
daną w P. K. U. 570-3

Stolarze zdolni na meblo-  
wą robotę, znaj-  
dą pracę Nowo-Zarzewska № 70  
u Ludysława Machnika, tamże po-  
trzebny chłopiec na praktykę.

## SZOFER

do samochodu ciężaro-  
wego z długoletnią prak-  
tyką i poważnymi refe-  
rencjami POTRZEBNY  
DOM HANDLOWY  
S. Bielicki i S-ka  
Al. Kościuszki Nr. 17.

## Szewskie kopyta

najmłodszego; członkowie nade-  
szły, Sienkiewicza 25. 537-3

Szwanko Emilia zagubiła legi-  
tymację chlebową, wydaną na  
1 osobę. 583-1

Stachulek Marianna zagubiła e-  
gitymację chlebową, wydaną  
na 1 osobę. 584-1

Stasiak Antonina zagubiła kartę  
naltową, wydaną z magistratu.

Wroblewskiemu Tomaszowi —  
skradziono portfel z pewną  
sumą pieniędzy, paszport niemiecki,  
patent oraz akta rejestracyjne  
od kupna domu i inne dokumenty.

Wesołowska Marianna zagubiła  
paszport niemiecki, wydany  
w Łodzi. 579-3

Włodarczyk Władysław zagubił  
kontrolkę deputatową, wy-  
daną z fabryki Gajera. 567-1

Waszak Eugenia zagubiła kon-  
trolkę deputatową, wydaną  
z fabryki Widzewskiej № 1888.

Wozniak Józef zagubił legi-  
tymację chlebową, wydaną  
na 4 osoby. 582-1

Wzłancki Wincenty zagubił le-  
gitymację chlebową, wydaną  
na 5 osób. 565-1